

Plenarne obrady KW PZPR

Temat: problemy inwestycji i rolnictwa

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu plenarne obrady Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone ocenie realizacji uchwał V Plenum KC oraz omówieniu zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej, wynikających z uchwał VI Plenum KC PZPR.

Sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak stwierdził w swym referacie, że w wyniku realizacji uchwał V Plenum KC w wielkopolskich fabrykach i zakładach pracy, rozwija się pomyślnie ruch ujawniania rezerw produkcyjnych, osiąga się oszczędności deficytowych materiałów, a zadania produkcyjne wykonywane są niejednokrotnie przed terminem. W stworzonej np. przez Gazetę Poznańską „Kasie oszczędności stali” zarejestrowano już ponad 2 tys. ton tego surowca, z którego zakłady pracy zrezygnowały lub które zaofiarowały do zbycia z nadmiernych zapasów.

Sporo słów krytyki padło pod adresem biur projektowych z powodu zbyt wolnego tempa dostarczania dokumentacji i jej nieodpowiedniej jakości. Z braku dokumentacji Kaliszowi np. grozi niewykorzystanie w roku przyszłym 20 milionów zł na budownictwo mieszkaniowe. 95 obiektów inwestycyjnych nie będzie w tym roku ukończonych tylko dlatego, że dokumentacje techniczne nie zostały opracowane w terminie, lub posiadały nieścisłości.

Naczelnny dyrektor HCP — Władysław Kostuj, deklarując ok. 1700 ton zaoszczędzonej stali wskazał, że surowiec ten można oszczędzać także w hutach. Np. Huta „Pokój” nadzysła do Zakładów Cegielskiego z reguły materiał w znacznie większych wymiarach niż zamówiono. W ten sposób zwiększa się ilość odpadów stali. Dzieje się tak dlatego, że odbiorca płaci za towar dostarczony, a nie za zamówiony. W ten sposób Zakłady Cegielskiego płacą rocznie za 900 ton odpadów stali.

Ustosunkowując się do wypowiedzi 17 dyskutantów i sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jan Szydłak podkreślił, że poszczególne głosy potwierdziły uwagi zawarte w wygłoszonym referacie, iż nie ma jeszcze w naszym województwie atmosfery pełnej odpowiedzialności za wykonanie zadań, wynikających ze wskazań V Plenum KC. Wskazuje na to niewystarczające tempo rewizji inwestycji, a także niedostateczne wyjście z problematyką V Plenum do załóg robotniczych i ich samorządów, które mogą wskazać na wiele momentów istotnych dla zwiększenia produkcji.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad, Plenum KW przyjął jednomyślnie uchwałę, w której podkreślono, iż główne tezy i wnioski zawarte w referacie sekretarza Jerzego Kusiaka należy przyjąć za podstawę do dalszej działalności

wojewódzkiej organizacji partyjnej w kierunku pełnego wykonania zadań zawartych w uchwałach V Plenum Komitetu Centralnego PZPR. (b)



Na zdjęciu: przewodniczący delegacji radzieckiej N. S. Chruszczow przybywa do gmachu ONZ na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Fot. — CAP

Kamień węgielny pod szkołę Tysiąclecia we Wrzesni

W minioną niedzielę odbyła się we Wrzesni uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod 35 szkołę Tysiąclecia w województwie poznańskim. Nowa szkoła-pomnik, której ukończenie przewidziano na rok przyszły, otrzymała nazwę im. Dzieci Wrzesińskich.

Fundatorem tej szkoły są dzieci i młodzież wszystkich szkół Wielkopolski. W tym roku młodzież przekazała już na budowę szkół Tysiąclecia w województwie poznańskim ponad 700 tysięcy zł. Pieniądze te i następne ofiarowane przez młodzież przeznaczane będą na budowę szkół we Wrzesni.

W niedzielnych uroczystościach we Wrzesni między innymi wzięli udział i sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — prof. Kwiatek, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — mgr Tadeusz Kwaśniewski, Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — mgr Jan Stoiński, przedstawiciele władz miejskich i powiatowych Wrzesni, mieszkańcy oraz dzieci i młodzież. (an)

Telegram

Meldujemy, że w dniu 21 września br. wykonaliśmy przedterminowo 5-letni plan produkcji za lata 1956—1960.

Na 31 grudnia br. przewidujemy wykonanie planu 5-letniego w wysokości 109,4 proc.

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „ALCO”
dyrektor: Antoni Rakiewicz



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 27 września 1960

Cena 50 gr
Nr 231 (5179)

Dziś w ONZ zabiera głos Władysław Gomułka

W poniedziałek wznowiono debatę generalną

W poniedziałek po dwudniowej przerwie Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło debatę generalną, podczas której szefowie poszczególnych delegacji przedstawiają stanowisko swych rządów w głównych problemach polityki światowej.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16.50 czasu warszawskiego. Pięć minut przedtem na salę przybył szef delegacji radzieckiej, premier Chruszczow w towarzystwie ministra Gromyki. Chruszczow przywitał się z szefem delegacji polskiej Władysławem Gomułką; obaj mężowie stanu gawędzili przez chwilę przyjaźnie. Kierując się ku miejscom przeznaczonym dla delegacji ZSRR premier radziecki powitał się i rozmawiał z prezydentem Jugosławii Tito.

Pierwszy przemawiał — do syć nieoczekiwanie — sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld.

Usiłował on bronić swej działalności w Kongo. Unikając odpowiedzi na konkretne i merytoryczne zarzuty (niekonsultowanie się z centralnym rządem kongijskim mimo zaleceń Rady Bezpieczeństwa, podjęcie przez dowództwo wojsk ONZ szeregu kroków paraliżujących działalność legalnego rządu centralnego w Kongo), Hammarskjöld dowodził, że krytyka goziła „nie w jego osobę, lecz w samą instytucję Sekretarza Generalnego”.

Z kolei zabrał głos szef delegacji czeskosłowackiej, prezydent Antonín Novotný. (Fragmenty jego wystąpienia drukujemy na str. drugiej.)

W przerwie między przemówieniami do premiera Chruszczowa podszedł premier Indii Nehru, obaj premierzy odbyli krótką rozmowę.

Następny mówca, premier Kanady Diefenbaker, który przemówienie Eisenhowera nazwał „umiarkowanym, mądrym i pojednawczym”

ze szczególnym rozdrażnieniem mówił o przedstawionej przez Chruszczowa deklaracji w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Nie zdecydowawszy się na sprzeciwienie się wprost uwolnieniu wszystkich narodów od niewoli kolonialnej, premier Kanady powtórzył brednie amerykańskiej propagandy o „kolonializmie radzieckim”. Kraje demokracji

ludowej nazwał Diefenbaker „kolonialami Związku Radzieckiego”.

Radzieckiej propozycji znieszenia wszystkich środków przenoszenia broni jądrowej, w tym także rakiet, Diefenbaker przeciwstawił swój plan, przewidujący jedynie kontrolę nad rakietami oraz inspekcje wyrzutni pocisków.

Po przemówieniu Kanadyjczyka ogłoszono przerwę w posiedzeniu do godziny 21 czasu warszawskiego.

Premier Chruszczow opuścił gmach ONZ udając się na przyjęcie wydane na jego cześć przez znanego przemysłowca i działacza pokojowego, Cyrusa Eatona. (PAP)

Kongijczycy żądają powrotu Lumumby

Z relacji zachodnich agencji prasowych wynika, że manifestacje na cześć premiera Lumumby, organizowane przez ludność stolicy Kongo, przybierają na sile. Osoba premiera Lumumby urosła w oczach narodu kongijskiego do symbolu niepodległości kraju.

Mianowany przez pułkownika Mobutu „rząd” — kolegium generalnych komisarzy — został odrzucony przez naród. Fakt ten potwierdza ostatnie depeche: Dwaj „generalni komisarze” Joseph Nussbaumer i Daniel Kandolo zostali pobici na ulicy przez ludność stolicy.

Mobutu rozwścieczony — jak piszą korespondenci — takim rozwojem sytuacji, udał się do kwatery ONZ w Leopoldville, gdzie odbył trzygodziną konferencję. Zażądał on natychmiastowego wycofania z Kongo żołnierzy Ghany i Gwinei, którym zarzucił popieranie i ochronę premiera Lumumby.

Wydaje się, że zasadniczym problemem Kongo jest obec-

nie sprawa porozumienia między premierem Lumumbą a prezydentem Kasavubu. Lumumbie, który dąży do tego porozumienia, pomagają aktywnie przedstawiciele obu izb parlamentu kongijskiego, jak również przedstawiciele krajów afrykańskich. Inicjatywa Lumumby napotyka na zaciekły opór kół kolonialistycznych, zainteresowanych w podtrzymywaniu anarchii w Kongo. (PAP)

Druk w poprzek szosy...

Wstrząsający mord w Zielonej Górze

24-letni inż. Jerzy Lebski oraz jego 28-letnia siostra Maria oboje z Zielonej Góry, jadąc w ub. sobotę nad ranem motocyklem do domu, tuż u granic miasta, pod Chynowem wpadli na przeciągnięty w poprzek szosy znacznej grubości drut.

W chwili gdy motocykl przewrócił się, do oszołomionych podbiegli nieznani osobnicy, zadając im szereg ciosów w głowę. Inż. Lebskiemu zabrano portfel i zegarek, nieprzytomne ofiary wciągnięto do rowu, a motocykl uprowadzono do lasu.

Maria Lebska zmarła w kilka godzin po wypadku, a brat jej przewieziony został samolotem do Kliniki Neurochirurgicznej w Łodzi w stanie bardzo ciężkim.

Prokuratura i milicja nie ustają w pracy nad wykryciem sprawców wstrząsającego morderstwa. (PAP)

Motocyklowa sześciodniówka



Międzynarodowa Sześciodniówka Motocyklowa w Bad Aussee [Austria]. Na zdjęciu: na jednym z etapów w ciężkim terenie nr 120 Tylka (Polska) na SHL, na drugiej pozycji Javurek (CSRS) na „CZ.”

Fot. — CAP

Wiadomości Sportowe

Najważniejszy mecz

W najbliższą sobotę i niedzielę na Stadionie X-lecia odbędą się zawody Polska — NRF, które zadecydują o pozycji biało-czerwonych w klasyfikacji europejskiej. Goście wystąpią jedynie bez Lauera, Steinbacha i Kaufmanna, natomiast z Harrym, Schmidtem i Janzem na czele. Zespół polski stanie w najsilniejszym składzie.

„Tylko” 185 cm

Wiadomość — podana przez AFP — o pobiciu przez Rumunkę Balasz rekordu świata w skoku wzwyż wynikiem 187 cm okazała się nieprawdziwa. Balasz uzyskała „tylko” 185 cm. (y)

Pogoda

Zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami, temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 16 st. na południowym zachodzie kraju. Wiatry umiarkowane.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: Jępesz — Feliks Bitos, kultura — Mieczysław Skąpski, łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, miejskiego — Eugeniusz Cofka, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Archeologowie z NRD gościli w Polsce

W ub. tyg. przebywał w Polsce znany archeolog z NRD, prof. dr W. Unverzagt, dyrektor Instytutu Archeologicznego Niemieckiej Akademii Nauk wraz z towarzyszącym mu prof. dr. Grimmellem. Goście zwiedzili placówki archeologiczne w Polsce zachodniej m. in. Santok, Szczecin, Wolin oraz Kamień Pomorski. Prof. Unverzagt ze szczególnym zainteresowaniem oglądał tegoroczne odkrycia w Santoku, gdzie w latach przedwojennych osobiste prowadził wstępne prace wykopaliskowe. Z uwagi na ustaloną współpracę naukową między Akademią Nauk NRD a Polską Akademią Nauk, goście z szczególnym uznaniem wyrażali się o wynikach prac wykopaliskowych prowadzonych przez naszych naukowców. Wspomniana współpraca naukowa ma bowiem za zadanie zbadanie przeszłości ziem położonych w dorzeczu Odry. (k)

Z kroniki sądowej

Obszarnicy naszych czasów

Do Sądu Woj. w Poznaniu trafiła sprawa Wiktora Sadowskiego i współoskarżonych. Jest to dość niedzienna historia, która w wersji aktu oskarżenia przedstawia się tak:

Akcję całkowitego zagospodarowania użytków rolnych postanowili wykorzystać: Sadowski — kierownik Inspektoratu PGR w Środzie oraz jego zastępca Władysław Trzciniński. Realizując ten zamiar tak kierowali rozdawaniem ziemi, że w rezultacie stawali się całkowicie lub częściowo faktycznymi dzierżawcami. I tak w 1958 r. przy pomocy podstawionych osób wydzierżawili od Stanisława Ł. — 25 ha, a następnie bezprawnie ziemię tę uprawiali pracownikami i maszynami PGR-u.

Z kolei Sadowski wbrew obowiązującym przepisom (w sprawie nadania gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi) podjął się uprawy 50 ha w Czerlejnem i również ziemię tę uprawiał na koszt PGR-ów. Podobne historie zdarzyły się w Kromolicach (PGR uprawiały ziemniaki dla Sadowskiego i Trzcinińskiego) oraz w Bieganowie, gdzie po sporządzeniu niezgodnego z prawdą protokołu zdania ziemi — 24 ha — zasadzono na 9 ha ziemniaki i uprawiano je na koszt PGR-u.

Ponadto w sprawie tej, którą referujemy w telegraficznym skrócie, Sadowski został oskarżony o używanie samochodu do prywatnych celów, zaś b. gł. księgowy Inspektora

Troje dzieci pod samochodem

Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się wczoraj na Zwierzynieckiej (obok szkoły łyżkowej). Pod koła samochodu ciężarowego nr PM 4346 wpadło troje dzieci. W wyniku wypadku 9-letni Michał Rybczyński poniósł śmierć na miejscu. Dwie pozostałe ofiary wypadku: 9-letnią Aleksandrę Gregorowicz i 9-letniego Michała Edera w ciężkim stanie przewieziono do szpitala im. Strusia. Dochodzenie prowadzi Milicja Obywatelska. (m)

Pracowity weekend w Glen Cove

Premier Chruszczow rozmawia z dziennikarzami

W dniu 24 września, w dniu przerwy w sesji, do Glen Cove, w posiadłości przedstawicielstwa radzieckiego, zgromadziła się liczna grupa korespondentów, fotoreporterów i kinooperatorów oraz przedstawicieli towarzystw telewizyjnych, zabiegając uparczywie, aby N. S. Chruszczow odpowiedział na ich pytania.

Poniżej relacjonujemy fragmentarycznie przebieg tej rozmowy.

— Proszę opowiedzieć o pańskiej rozmowie z Nasserem — zwrócił się do Chruszczowa jeden z dziennikarzy.

— Podczas rozmowy wymieniliśmy poglądy na problemy ogólne — odpowiedział Chruszczow. — Głównym tematem była sprawa rozbrojenia i walka o utrwalenie pokoju. Z prezydentem Nasserem łączą nas dawna znajomość i utrzymujemy dobre stosunki osobiste.

Pytanie: Czy zamierza pan spotkać się z Tito?

Odpowiedź: Konkretnie nie porozumieliśmy się co do takiego spotkania, ale myślę, że się spotkamy.

Pytanie: Dlaczego wyjechał pan z Manhattan i przyjechał do Glen Cove?

Odpowiedź: W Manhattan nie ma zajęcy, a tutaj są. Ja bardzo lubię zajace.

Pytanie: Zachodniomemiecki generał Speidel oświadczył niedawno w Waszyngtonie, że obrona świata zachodniego powinna być przeniesiona na wschód, do granic Związku Radzieckiego. Co może pan powiedzieć na temat tego oświadczenia?

Odpowiedź: Speidel powtórzył tylko bezsensowne idee Hitlera. Powszechnie wiadomo, jaki los spotkał Hitlera. Taki sam los spotka tych wszystkich, którzy odważą się pójść jego śladem.

Pytanie: Co może pan powiedzieć na temat stanowiska państw zachodnich w sprawie uzbrajania Niemiec Zachodnich?

Odpowiedź: Jedną z głównych sprzeczności w stanowisku państw zachodnich polega na tym, że mówią o rozbrojeniu, a ściślej o kontroli nad zbrojeniem, a jednocześnie kontynuują zbrojenia i uzbrajają najbardziej agresywne państwo — Niemcy Zachodnie.

Pytanie: Co może pan powiedzieć o swoim pobycie tutaj, jeśli można się tak wyrazić, w samym sercu kapitalizmu?

Odpowiedź: Tutaj jest serce kapitalizmu, a ja mam serce komunisty i jak widać,

możemy współżyć na jednej planecie. Przecież w świecie kapitalistycznym zdarza się często, że stara i bogata wdowa wychodzi za mąż za młodego człowieka. Żyją oni razem, chociaż przypuszczalnie on znowu nie tak bardzo pożąda miłości staruchy.

Pytanie: Czy Nasser powiedział panu, jaki jest jego pogląd na pańskie przemówienie w ONZ?

Odpowiedź: Okazałbym brak szacunku, stawiając mojemu gościowi podobne pytanie. Dlatego takiego pytania mu nie postawiłem.

Pragnąłbym dodatkowo wyjaśnić punkt widzenia, który zreferowałem na Sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Wystąpienie moje nie jest wymierzone przeciwko panu Hammarskjöldowi osobiście. Chodzi nie o jego osobę, ale o to, że pan Hammarskjöld wyraża stanowisko jedynie tej grupy krajów, której przewodzą Stany Zjednoczone. Powszechnie wiadomo, że USA reprezentują te kraje kapitalistyczne, które należą do bloków militarnych państw zachodnich. Istnieją także kraje socjalistyczne oraz kraje, stojące na neutralnym stanowisku.

Szukamy więc bardziej dojrzałych form organizacyjnych, które zapewniłyby rzeczywiste pokojowe współistnienie wszystkich państw o różnych systemach politycznych i społecznych. Dlatego też Sekretariat Narodów Zjednoczonych chcemy mieć w trzech osobach.

Już jest ciemno. Notować jest bardzo trudno. Dbam o wasz wzrok, panowie dziennikarze, przyda się wam.

Następnego dnia rano, w niedzielę, do N. S. Chruszczowa przyjechali szef delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, W. Gomułka, minister spraw zagranicznych PRL A. Rapacki i inni członkowie delegacji. Chruszczow i W. Gomułka odbyli przyjacielską rozmowę.

Po rozmowie w czasie spaceru po parku do Chruszczowa i Gomułki podeszli dziennikarze i poprosili o odpowiedź na szereg pytań

Jeden z dziennikarzy zapytał Chruszczowa:

— Jeśli problem Sekretarza Generalnego nie zostanie rozwiązany w taki sposób jak pan go proponuje rozwiązać, czy oznacza to, że Związek Radziecki nie będzie kontynuował rokowań w kwestii rozbrojenia.

Odpowiedź: Nie, nie oznacza.

Pytanie: W świetle pańskiej propozycji dotyczącej Sekretariatu ONZ chcielibyśmy wyjaśnić jak ustosunkować się pan do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych pod egidą ONZ, jeśli pańska propozycja nie zostanie przyjęta?

Odpowiedź: W takich warunkach nie zgadzamy się na utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Nie chcemy, aby takie siły znajdowały się pod jednoosobowym kierunkiem.

skiej propozycji dotyczącej Sekretariatu ONZ chcielibyśmy wyjaśnić jak ustosunkować się pan do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych pod egidą ONZ, jeśli pańska propozycja nie zostanie przyjęta?

Odpowiedź: W takich warunkach nie zgadzamy się na utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Nie chcemy, aby takie siły znajdowały się pod jednoosobowym kierunkiem.

Odpowiedź: W takich warunkach nie zgadzamy się na utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Nie chcemy, aby takie siły znajdowały się pod jednoosobowym kierunkiem.

wnictwem Sekretarza Generalnego ONZ.

Pytanie: Czy zamierza pan wystąpić jeszcze na tej sesji?

Odpowiedź: Zamierzam jeszcze nie raz wystąpić, w przeciwnym razie nie opłaciłoby się wydatki na podróż.

Pytanie: USA wystrzeliły sputnika, który powinien wejść na orbitę księżycy. Jak się pan na to zapatruje? (po jakimś czasie od momentu, kiedy pytanie to było postawione, radio podało, że lunnik amerykański spłonął. Najwidoczniej korespondent zadający to pytanie jeszcze o tym nie wiedział).

Odpowiedź: Doskonale. Jeśli nasz sputnik pomyślnie zbliży się do księżycy, to nasz, który znajduje się tam już dawno, będzie go witać jako swego amerykańskiego towarzysza. Będziemy sądzić, że żyją oni tam doskonale na zasadach pokojowego współistnienia, czego nam tu na ziemi jeszcze brak.

Pytanie: Czy sądzi pan, że Hammarskjöld powinien ustąpić?

Odpowiedź: Niech on się zastanowi i sam rozstrzygnie.

Pytanie: Zaproponował pan, żeby — jeśli inne kraje uznają to za celowe — umieścić siedzibę ONZ w Moskwie, a przecież istnieje u was cenzura dla korespondentów zagranicznych, nie ma sprzedaży prasy zachodniej, zagłuszane są radiostacje.

Odpowiedź: Mówiłem już na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego i tu powtarzam, że stworzone zostaną wszystkie warunki dla pomysłnej pracy przedstawicieli różnych krajów w ONZ.

Pytanie: Rząd USA uważa, że Hammarskjöld prowadził w Kongo politykę jak najlepiej. Co może pan powiedzieć w tej sprawie?

Odpowiedź: Taka ocena przeczy faktom. Rzecz jasna, Hammarskjöld was urządził. Herter ścisnął mu rękę, uroczyście wręczał czek na 5 milionów dolarów dla udzielenia pomocy Kongo. Jednakże w rzeczywistości polityka Hammarskjölda szkodziła legalnemu rządowi Konga. Gdyby w ONZ było trzech sekretarzy generalnych, jak proponujemy, nie dopuściliby oni do takiej sytuacji, w której wojska ONZ pomagały nielegalnemu rządowi Konga, lecz tym, którzy występowali przeciwko niemu. Krajem powinien rządzić jego legalny rząd, a nie wojska ONZ.

Nasze czasy znają niemało przykładów niesłusznej oceny ludzi. Wiadomo np., że prezy-

dent Eisenhower uważał za jednego z najmądrzejszych ludzi Li Syn miana, a gdzie teraz on się chowa?

Pytanie: Jeśli w Korei nie było wojsk ONZ, to do kogo należałaby cała Korea — do północnych Koreańczyków?

Odpowiedź: W każdym razie do Koreańczyków. Obecnie w Południowej Korei znajdują się obce wojska, a w północnej ich nie ma.

Pytanie: Nasza prasa opublikowała całość pańskiego przemówienia w ONZ, natomiast w waszych dziennikach zamieszczono z przemówienia Eisenhowera zaledwie 600 słów. Gdzie więc swoboda informacji?

Odpowiedź: Mówi pan, a nie zna pan sprawy. Całość mojego przemówienia opublikowana została tylko w dzienniku „New York Times” i to bez załączników — bez deklaracji i naszych propozycji w sprawie rozbrojenia. Natomiast przemówienie prezydenta Eisenhowera zamieścił w całości nasz dziennik „Izwestia”, ukazujący się w nakładzie kilka razy większym niż „New York Times”. Teraz osądźcie swobodę informacji.

Pytanie: Kiedy Raul Castro był w Moskwie, oświadczył pan, że w wypadku interwencji USA przeciwko Kuby, Związek Radziecki uderzy w USA. Czy ściśle przytaczam pańskie oświadczenie?

Odpowiedź: Mniej więcej ściśle. Ale nie macie się czym przejmować: wasz komentator Lippmann napisał: Chruszczow powiedział „jeśli”. Ale ponieważ Ameryka nie zamierza napadać na Kubę, to znaczy, że odpada wszelkie niebezpieczeństwo.

Pytanie: Mówi pan, że nie trzeba zaglądać za cudze ploty. Dlaczego więc wy pierwsi zbudowaliście plot?

Chruszczow: Jaki plot?

Korespondent: Żelazną kurtynę.

Chruszczow: Niech się pan ocknie, młody człowieku. Był pan w Związku Radzieckim? Ach, nie był pan! A zabiera się pan do mówienia. Damy panu wizę i zobaczy pan, że nie ma żadnej żelaznej kurtyny.

Korespondent: Wy sami lubicie zaglądać za cudze ploty.

Chruszczow: To znaczy gdzie?

Korespondent: Na Węgrzech.

Chruszczow: Wy wszyscy kłamiecie! Na prośbę węgierskiego rządu rewolucyjnego Związek Radziecki pomógł narodowi węgierskiemu wyrzucić zdrajców w rodzaju pułkownika Mobutu w Kongo.

(W sąsiedztwie rozlegają się okrzyki pikietujących. Nikita Chruszczow pokazując w tę stronę mówi: co to? widać zarabiają dolary na obiad).

W. Gomułka zwracając się do korespondentów — zrozumieć, że przyjechaliśmy do was nie z wizytą, lecz do Organizacji Narodów Zjednoczonych. A jak niektórzy Amerykanie odnoszą się do delegacji z różnych krajów? Przecież to hańba. Jestem przekonany, że w żadnym innym kraju nie zdarzyłoby się nic podobnego.

W tym momencie podejrzają samochody, na których przyjechali do Glen Cove N. Podgornyj i K. Mazurow. Zwracając się do korespondentów Nikita Chruszczow mówi: oto przybywa potwierdzenie w postaci przedstawicieli „ujarzmionych” krajów Ukrainy i Białorusi. Spójrzcie, jacy oni „ujarzmieni”.

Pytanie: Jaki miał pan cel przyjeżdżając do ONZ?

Chruszczow: Przede wszystkim doprowadzić do rozstrzygnięcia sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod surową kontrolą międzynarodową w interesie pokoju na całym świecie. (PAP)

Współistnienie jest faktem i koniecznością

Z przemówienia prezydenta A. Novotnego

W ciągu debaty generalnej na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przemawiał prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — A. Novotny.

Podkreślił on na wstępie szczególną doniosłość obecnej sesji, odbywającej się z udziałem licznych szefów państw i rządów w obliczu naglących zadań narodów, aby podjęto rzeczywiste skuteczne kroki dla zapewnienia pokoju i pokojowego współistnienia.

Dotychczas — jak stwierdził mowa — wielkie są jeszcze przeszkody na drodze do skutecznego rokowań i do porozumienia. Niektórzy, co prawda, widzą przeszkody również tam, gdzie ich nie ma. W każdym razie nie należy uważać za przeszkodę do pokojowego współistnienia różnic w ustroju państwowym czy społecznym w poszczególnych krajach.

W dalszym ciągu mowa wspominał o faktach świadczących o tym, że oba systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny — mogą po-

kojowo współżyć i współzawodniczyć.

A. Novotny poruszył następny nie poczynania agresywnych sił imperialistycznych światowego, które kontynuują gorączkowe zbrojenia i utrzymują ogniska napięcia w różnych częściach świata.

Z kolei A. Novotny mówił o ciągłym naruszaniu przez USA elementarnych zasad pozostawiania suwerenności i równouprawnienia w stosunkach międzypaństwowych, a nawet podstawowych norm kurtuazji, co znalazło wyraz w ograniczeniu swobody ruchów premiera ZSRR Chruszczowa i niektórych innych mężów stanu przybyłych na sesję ONZ. A. Novotny stwierdził, że w tych warunkach wyłania się kwestia, czy celowe jest pozostawianie głównej siedziby ONZ na terytorium amerykańskim.

W dalszym ciągu przemówienia A. Novotny zwrócił uwagę na niezmiennie palący problem powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

Przechodząc do omówienia problemu niemieckiego mowa przypomniał szereg faktów świadczących o stopniowym odradzaniu się niemieckiego militarystyki i o uzbrajaniu Bundeswehry w coraz doskonalszą broń — ostatnio również w broń jądrową i rakietową. Wszystko to — podkreślił on — wskazuje, że droga militarystyki niemieckiego do przyciągania wojny jest pod rządami Adenauera taka sama, jak w okresie przed pierwszą i drugą wojną światową.

Ostrzegamy przed tym niebezpieczeństwem dlatego, że z własnego doświadczenia znamy pangermański szowinizm i faszyzm, które w imię swych celów mogą znów wtrącić

świat w otchłań wojny, gdy tylko nadarzy się ku temu sposobność. Toteż w obecnej chwili obowiązkiem wszystkich, komu drogie są losy pokoju na całym świecie, jest podjęcie energicznych kroków dla zlikwidowania jednego z najbardziej niebezpiecznych ognisk nowej wojny, tworzonego w Niemczech zachodnich.

W związku z tym mowa nawołuje także do położenia kresu nienormalnej sytuacji w Berlinie zachodnim, wypowiadając się za propozycjami rządu NRD w sprawie stopniowego rozbrojenia na terytoriach obu państw niemieckich oraz domaga się jak najrychlejszego podpisania traktatu pokojowego z obu tymi państwami. W końcowej części przemówienia wskazuje na niezwykle poważne zadania stojące dziś przed Narodami Zjednoczonymi, co — jak stwierdza — wymaga m. in. przywrócenia rządowi Chińskiej Republiki Ludowej należnych mu praw w ONZ.

Szkoła bez klas

Eksperyment pedagogiczny w Moskwie

W Moskwie znajduje się specjalna Szkoła Eksperymentalna — prowadzona przez Akademię Nauk Pedagogicznych RFSRR.

W szkole tej nie ma klas, tylko gabinety: fizyki, chemii, historii itd. Same gabinety.

Przed trzema laty szkoła ta przeszła właśnie na „gabinetowy” system nauczania.

Zajęcia nie są tu prowadzone w klasach, a w pracowniach specjalnie przystosowanych do nauki danego przedmiotu.

W gabinecie języka angielskiego uczeń może skontrolować samą własną wymowę mając do dyspozycji magnetofon, a na lekcjach geografii „zwiedzić” Brazylię lub Afrykę... na ekranie. Aparaty projekcyjne i filmowe, a także filмотeki znajdują się w każdym gabinecie, a filmy kręca sami uczniowie.

Większość zajęć z biologii i zoologii odbywa się w ogrodzie botanicznym i zoologicznym.

W szkole eksperymentalnej podawane są próbnym nowe programy nauczania.

Organizacja „gabinetowego” systemu nauczania jest związana z planami Akademii Nauk Pedagogicznych w zakresie zmian metodologii nauczania.

Uczniowie klas 9-tej, 10-tej i 11-tej pracują dwa razy w tygodniu w jednej z moskiewskich fabryk. Po ukończeniu szkoły otrzymują więc nie tylko świadectwo dojrzałości, ale i dyplom tokarza, monter lub... krawcowej. (API)

Zawiniła szkoła

Dlaczego tylko jeden kandydat na astronomię?

Ponad dwadzieścia jeden tysięcy dziewcząt i chłopców, tyle pozostało z prawie 43 tysięcy kandydatów, zgłoszonych wiosną tego roku na studia wyższe. Reszta — niemal połowa — nie została przyjęta w poczet słuchaczy. Są to ci, którzy albo nie zdali egzaminu wstępnego (33,4 proc. kandydatów), albo zdali go słabiej od innych maturzystów, ubiegających się o wstęp na ten sam kierunek studiów.

Można tylko przyklasnąć konsekwentniejszej, niż w ubiegłych latach, selekcji egzaminacyjnej wśród kandydatów. Dzięki niej nie spadł na uczelnie balast ludzi, nie mających ani dostatecznych zdolności ani wiedzy dla podjęcia studiów wyższych. Być może — uniknie się także na wykładach i ćwiczeniach „wizyt” składanych przez osoby, które spędzenie jednego roku na uczelni traktują jako rodzaj towarzyskiego rajdu...

Lecz czy na tym kończy się sprawa?

Przy egzaminach wstępnych odpada także pewna liczba młodzieży zdolnej i wystarczająco przygotowanej. Jej błędem było, że zdawała na „modne” kierunki studiów — na architekturę, archeologię, historię sztuki — gdzie stosunek kandydatów do ilości miejsc na wydziałach sięgał 5:1, 7:1 lub nawet 10:1. W konkursowym egzaminie wielu dobrych kandydatów musiało ustąpić przed najlepszymi, a potem... nie zawsze decydowano się studiować na wydziałach, gdzie jeszcze były wolne miejsca.

Kto jest winien, że parę tysięcy zdolnej i dojrzałej młodzieży nie przybędzie 1 października na uroczystą inaugurację roku akademickiego w szkołach wyższych?

Generalnie wskazuje się, jako na winowajcę, na szkołę średnią. Ona odpowiada za wskazanie pełniejszego obrazu kierunków kształcenia się, za rozbudzenie zainteresowań młodzieży w szerszym wachlarzu dyscyplin naukowych, a tym samym i potrzeb państwowych w tym zakresie.

Jeśli to robi, nie będzie w przyszłości dziesięciu kandydatów na jedno miejsce na sekcji archeologii śródziemnomorskiej w Warszawie, podczas gdy na astronomię w Poznaniu zgłasza się jeden jedyny kandydat. Nie będzie za wiedzionych ambicji, zmarnowanych zdolności...

W Sopocie rozpoczęła realizację filmu „Drugi człowiek” nakręcanego przez reż. Konrada Nałęckiego wg scenariusza Kazimierza Koźmiewskiego i Konrada Nałęckiego. Fabuła filmu oparta jest na motywach powieści Kazimierza Koźmiewskiego „Zimowe Kwiaty”. Operatorem filmu jest Romuald Kropad. W filmie zobaczymy m. in. Teresę Tuszyńską (na zdjęciu).



CAF — fot. Langda

Zapewne, zapewne... Można przy pomocy lepiej niż dotąd opracowanych programów nauczania, popartych dodatkową konsultacją z nauczycielem, zachęcić uczniów do zainteresowania się matematyką, fizyką, ekonomią. Ale jak zrobić, żeby chłopiec, który w ogóle nie słyszy w szkole o geofizyce, jako kierunku studiów — poczuł chęć zajęcia się właśnie tą gałęzią wiedzy?

Jedyna na to rada, to swiać domę kształtowanie zainteresowań młodzieży w szkole i poza szkołą.

W szkole — na kółkach zainteresowań, prowadzonych co najmniej od X klasy; w bibliotekach szkolnych, wzbogaconych o periodyki popularno-naukowe, a nawet fachowe; podczas lekcji, w czasie których nauczyciel relacjonuje najciekawsze pozycje z literatury popularno-naukowej. Przecież niezwykle żapał polskiej młodzieży dla archeologii śródziemnomorskiej powstał nie z czego innego, jak z czytania utworów popularyzujących wykopaliska, np. „Bogowie, groby i uczeni” Cerrama lub „W krainie złotych łez” Kosińskiego.

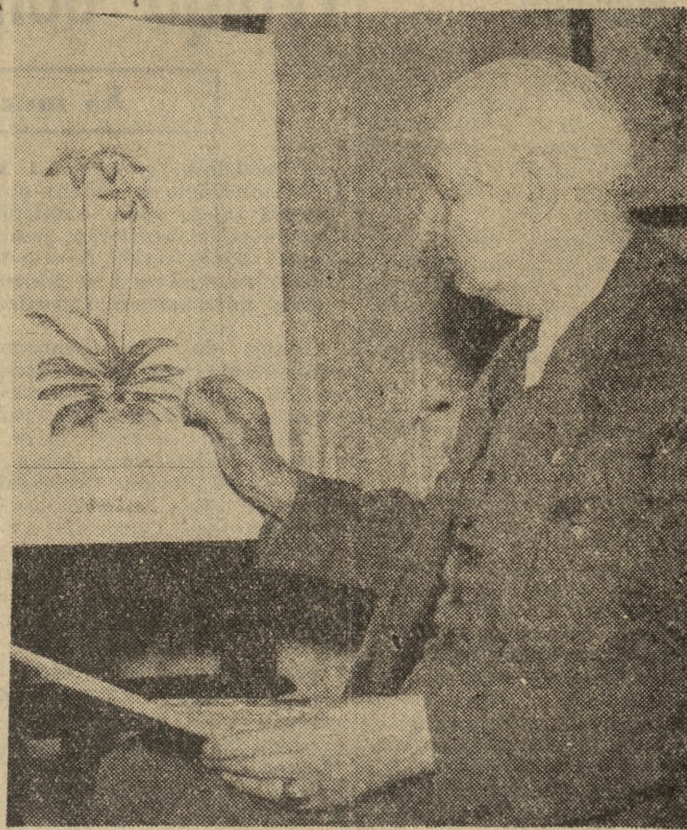
Poza szkołą — w czasie tak zwanych otwartych dni, gdy uczniowie starszych klas przy słuchają się wykładom i uczestniczą w seminariach na wyższych uczelniach.

Przydałoby się także wprowadzić do „Kalendarza Uczniowskiego” specjalny dział, w którym przyszły maturzysta znajdzie najistotniejsze wiadomości o wszystkich kierunkach studiów.

Wszystko to już kiedyś, gdzieś i komuś proponowano. Jeśli jednak w ciągu bieżącego roku szkolnego zdołamy wreszcie propozycje te urzeczywistnić — dobrze przysłużymy się przyszłym maturzystom.

Irena Frąckowiak

Kwiaty jego życia



Z ukosa

Pożeracze stali

Panie redaktorze! Ciągłe nawojuwanie ostatnio do oszczędzania stali, wskazanie na wielkie rezerwy w tym względzie w przemyśle, budownictwie itp. Słusznie, bo tam rezerwy są największe. Lecz sądzę, iż obowiązek oszczędzania stali spoczywa także na mniejszych — nietypowych, że się tak wyrażę — „pożeraczach stali”.

Nie wiem kto robi na przykład betonowe słupy latarni ulicznych. Jedne z nich (vide ul. Głogowska wzdłuż Targów) są pękate niczym beczki, zupełnie jakby Polska pływała w cieple i stali, podczas gdy inne mogą być wysmukłe i lekkie.

Odpowiednie przedsiębiorstwo miejskie zamawiając słupy, zdaje sobie chyba sprawę z tego, że służą one nie tylko do zawieszania lamp, lecz że przyczepia się do nich kosze na śmieci, znaki drogowe, tablice przystankowe nie mówiąc już o różnych reklamach szyldach.

Niech pan popatrzy redaktorze w jaki sposób się te wszystkie rzeczy przymocowuje do słupów! Każdy wisi na dwóch stalowych obręczach opasujących grubościenne słupy. Tablice, znaki i reklamy także. A czy tak trudno już w trakcie formowania słupów w wytwórni, wstawić w nie na odpowiedniej wysokości kilka małych zawieszek? Ręczę, że stal jednej obreży wystarczałaby wtedy na 20—30 słupów.

Paweł Chmaj

Jednymi z najpiękniejszych i najliczniejszych rodzajów (ponad 15.000) tropikalnych kwiatów — są orchidee. Ich różnorodność kształtów, ich bogactwo kolorów od dawna interesują inż. arch. Gabriela Dokalskiego. Jego 25-letnia praca naukowo-badawcza uwieńczona została osiągnięciami, które wzbudziły zainteresowanie na całym świecie. Polegają one na zaaklimatyzowaniu tropikalnych orchidei w zwykłych warunkach mieszkaniowych, oraz na przedłużeniu okresu kwitnienia poszczególnych orchidei o 4 miesiące, co pozwoliło drogą sztucznego zapylania na wyhodowanie nowego gatunku orchidei, jakiej jeszcze nie było na świecie. Prof. inż. G. Dokalski pisze pracę naukową o orchideach, a będąc jednocześnie artystą-malarzem ilustruje swoje dwutomowe dzieło pięknymi planszami. Prof. Dokalski jest członkiem rzeczywistym towarzystwa botaników angielskich. W roku ubiegłym na zaproszenie Akademii Nauk w Moskwie wygłosił tam szereg odczytów — obecnie został zaproszony do Londynu. Na zdjęciu: Prof. Dokalski rysuje kwiat wyhodowanej przez siebie orchidei cypripedium.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Kolej — dla młodzieży

Ministerstwo Komunikacji uwzględniło prośbę władz szkolnych i harserskich wydając polecenie, by w okresie mniejszej frekwencji podróży od 25 września do 20 grudnia br. zbiorowe wycieczki młodzieży mogły korzystać z 50 proc. zniżek przy przejazdach kolejowych.

Zniżki wydawane będą na wniosek kierownictwa szkoły lub Komendy Chorągwi ZHP przy Dyrekcji Kolei Okręgowych (API)

Pod hasłem: technika — dobrobyt

W lutym IV kongres NOT

W zbliżającym się 5-leciu przed Wielkopolską staną do rozwiązania wielkie zadania gospodarcze; szczególnie w takich dziedzinach jak górnictwo i energetyka oraz w przemyśle maszynowym i lekkim, gospodarce rolnej i hodowlanej. Zadań tych nie da się rozwiązać właściwie bez zaangażowania serce i umysłów najszerszego kręgu naszej inteligencji: naukowców, inżynierów i techników.

Stąd też społeczeństwo Wielkopolski z żywym zainteresowaniem śledzi przebieg przygotowań naszej inteligencji technicznej do IV Kongresu Naczelnej Organizacji Technicznej, który odbędzie się z początkiem lutego 1961 roku prawdopodobnie we Wrocławiu.

W toku kampanii przedkongresowej, działacze będą w poszczególnych branżowych stowarzyszeniach technicznych zespoły problemowe, przygotowane podstawowe materiały dla sekcji głównych Kongresu, które z kolei opracują na tej podstawie ocenę i koreferaty do istniejących już planów rozwoju techniki w poszczególnych gałęziach przemysłu oraz wysuną wnioski i propozycje końcowe dla władz rządowych.

Umiejscowienie przeprowadzona kampania przygotowawcza do Kongresu może przyczynić się do technicznej i ekonomicznej sprawności rozwoju Wielkopolski; dać poważne i nieprzemijające wartości nie tylko w postaci tysięcy nowych wniosków i pomysłów racjonalizatorskich w fabrykach, pogłębień i rozszerzeniu wiedzy technicznej załóg, lecz także w postaci zażerzgnięcia jeszcze ściślejzych i serdeczniejszych stosunków między inteligencją techniczną a robotnikami. Założenie takie podzielają także organizatorzy Kongresu. Widać to chociażby po fakcie iż w Kongresie, obok inżynierów i techników z dyplomami, zasiada — jako równouprawnieni

członkowie — przodujący w swym zawodzie robotnicy.

Poznańskie środowisko techniczne ma sporo dobrych doświadczeń w organizowaniu twórczych dyskusji, kampanii przygotowawczych do poprzednich kongresów i krajowych narad. Wiele poznańskich wniosków i propozycji znalazło swe odbicie w uchwałach końcowych. Należy żywić nadzieję, że i tym razem nasz wkład będzie godny Wielkopolski. (pch)



Siła sześciu milionów ludzi

Przed kampanią wyborczą w związkach zawodowych

6 milionów — to liczba nieco zaokrąglona. Dokładnie — 5.762 tys. osób. Tyle zrzeszają nasze związki zawodowe na ok. 7,5 miliona zatrudnionych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. W ciągu bieżącego roku powiększyły się one o przeszło ćwierć miliona nowych członków. Jeśli więc mówi się o celach i zadaniach ruchu związkowego — to wypada sobie uświadomić, że za słowami tymi stoi olbrzymia rzesza ludzi działających w określonym kierunku i — rzecz istotna — mających zabezpieczone odpowiednie warunki dla efektywnego działania.

Warunki te stwarza zarówno statut prawny związków zawodowych, jak i środki materialne, którymi one dysponują. Warunki te stwarza również struktura organizacyjna związków, pozwalająca na objęcie wszystkich niemal spraw życia i pracyywatela, poczynając od organizacji wypoczynku i troski o mieszkanie aż

po krąg spraw ekonomiczno-produkcyjnych zakładu pracy, na które członkowie związku zawodowego może oddziaływać w szeroko pojętym interesie własnym i społecznym poprzez samorząd robotniczy.

Czy warunki, o których wspominaliśmy, są istotnie w pełni wykorzystane? Czy organizacje związkowe w praktyce robią to wszystko, co zakreśla przed nimi statutowa teoria?

Związki zawodowe obejmują dwa pionierskie zagadnienia, określanych umownie jako sprawy socjalno-bytowe i produkcyjne. Jest rzeczą dość powszechną, że w oczach przeciętnego członka związku działalność w tym pierwszym zakresie wzbudza więcej zainteresowania. Niby — bliższa ciału koszula... Niemniej jednak nie trudno przekonać się, że ograniczenie działalności organizacji związkowej wyłącznie do spraw socjalno-bytowych bynajmniej nie przynosi ja-

kichś szczególnych efektów na tym polu.

Przykładem mogą być związki zawodowe górników i hutników, szczególnie mocno zaangażowane w procesy organizacji produkcji, właśnie dlatego mające na swym koncie szczególne sukcesy w dziedzinie spraw socjalnych (że wspomniemy tu choćby o budownictwie mieszkaniowym). Nie jest też przypadkiem, że te właśnie związki są najsilniejsze pod względem organizacyjnym: zrzeszają ponad 90 proc. zatrudnionych w swoich pionach zawodowych, podczas gdy przeciętna dla całego ruchu związkowego wynosi ok. 70 proc.

Praktyka wykazuje tu rzecz oczywistą, o której — niestety — często się zapomina: że sprawy produkcji i sprawy bytu ludzkiego nie dadzą się oddzielić, że są one ściśle związane i wzajemnie zależne od siebie.

Stąd też jednym z najważniejszych postulatów w rozpoczynającej się akcji sprawozdawczo-wyborczej jest przeciwdziałanie tym dysproporcjom w ruchu związkowym. Dlatego CRZZ postanowiła połączyć wybory nowych rad zakładowych z wyborami rad robotniczych, a nie — jak to praktykowano poprzednio — przeprowadzać je oddzielnie.

Pragnąc uzyskać właściwą harmonię spraw produkcyjnych i bytowych w działalności organizacji związkowej oraz samorządów robotniczych — CRZZ postuluje ponadto ujednolicenie struktury związków zawodowych i rad robotniczych. Chodzi o to, by wszędzie tam, gdzie istnieje oddziaływanie organizacji związkowej, istniały również oddziały rady robotniczej. Będzie to oczywiście dalszym krokiem naprzód w kierunku podnoszenia roli samorządu robotniczego w zakładach pracy.

Zygmunt Koczorowski

Ziemia Zachodnie w fotografii

W miarę zbliżania się terminu zamknięcia konkursu na temat Ziemi Zachodniej i Północnych wzrasta zainteresowanie, o czym świadczą coraz liczniejsze listy, zapytania i napływające już powoli prace konkursowe.

Jak wiadomo, termin ich nadawania ma ostatecznie 1 listopada br. Prace nadesłane po tym terminie (obowiązuje, jak zwykle, data stempla pocztowego) nie będą rozpatrywane.

Warunki konkursu przewidują wysokie nagrody pieniężne: I — 3.000 złotych, II — 2.000, III po 1.500, dwie IV po 1.000 oraz aż 20 wyróżnień po 500 złotych. Nie mniej atrakcyjna dla uczestników konkursu jest obietnica jego organizatorów: Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, Polskiego Towarzystwa Fotograficznego i redakcji czasopisma „Turysta”, że prace stojące na odpowiednim poziomie (nie tylko nagrodzone) będą eksponowane na specjalnych wystawach w kraju i za granicą, w ośrodkach polonijnych, że mają szansę znaleźć się w serwisie propagandowym TRZZ.

O szczegółowych warunkach konkursu odpowiednie materiały na każde żądanie zainteresowanych wysyła dodatkowo sekretariat konkursu (Redakcja „Turysty”, Warszawa, ul. Senatorska 11. (na)



Jeszcze w tym roku odbudowa Pałacu Górków

Na narożniku ulic Klasztornej i Wodnej, w sąsiedztwie odbudowywanej Szkoły Baletowej widnieją ruiny zniszczonego w okresie wojny pałacu Górków — jednego z najstarszych i najwspanialszych zabytków leżących w obrębie dawnego Poznania.

Wybudowany w początkach XVI wieku, przez ówczesnego wojewodę poznańskiego — Górkę — był budową podstawowo różniącą się od typowej dla Starego Rynku architektury mieszczańskiej. Stanowił początek ingerencji ziemiaństwa wielkopolskiego w budownictwo miejskie. Bogato zdobiony rzeźbami i polichromią, z pięknym renesansowym portalem od strony ul. Klasztornej

i miniaturowym wewnętrznym dziedzińcem arkadowym, pałac Górków stanowił trzeci po Pałacu Działyńskich i Bibliotece Raczyńskich najbardziej zabytkowy fragment Grodu Przemysła.

Jak nas informuje inż. A. Holas z Pracowni Konserwacji Zabytków pod kierownictwem którego opracowano projekt rekonstrukcji, jeszcze w tym roku rozpoczyna się prace, których finałem będzie oddanie pałacu w jego dawnej pięknej szacie. Podstawą do rekonstrukcji stały się m. in. ciekawe odkrycia, których dokonano podczas wstępnych prac badawczych. W piwnicach pałacu znaleziono fragmenty bogatej kamieniarki oraz obramienia okienne mówiące o wysokiej kulturze architektonicznej owego okresu. Zakon benedyktynów, który przejął pałac w początkach XVII w. dokonał we wnętrzu przebudowy, która w pewnej mierze zmieniła charakter budowli. Zakończono wówczas inne sklepienia, których ciężar sprowadził konieczność obudowania cegłą smukłych płaskowych kolumn krążących i tym samym zwiększenia ich nośności. Obecnie kolumny zostaną odsłonięte. Przy projektowaniu elewacji obiektu oparto się o sztych Minutoliego z r. 1830, który najlepiej oddaje dawny wygląd zabytku. Po zakończeniu odbudowy, co nastąpi w r. 1965, pałac Górków stanie się siedzibą Muzeum Archeologicznego i służyć będzie celom wystawowym.

Leszek Sroka

Tysiąc ośmiuset zadowolonych...

Na mecie IX Rajdu Przyjaźni PIT-K

Chodzieski park im. 1 Maja zamienił się w minioną niedzielę w dziwny obóz. Polanę wokół muszli koncertowej zajęło sporo namiotów, kioski z różnymi artykułami, stołeczki sekretariatów poszczególnych tras i trybuna dla gości honorowych. A całą tę scenę, urządzoną na przedzie, ale z rozmysłem i w jakimś logicznym porządku, wypełnił tłum mieszkańców Chodzieży.

Okazja do tak tłumnego odwiedzenia parku w piękną wrześniową niedzielę była niezwykła, nadarzająca się raz na kilka lat. Stworzyli ją poznańscy Cegielszczacy, organizatorzy IX Rajdu Przyjaźni PITK. Właśnie tu, w malowniczo położonej Chodzieży wyznaczono metę dwunastu tras rajdowych, zarówno tych dwudniowych, jak i tych, które zapraszały turystów na jeden dzień.

Rajd odbywał się tym razem pod egidą CRZZ, a pod protektorem jej przewodniczącym, Ignacego Logi-Sowińskiego. Z tej też przyczyny, wśród licznych przedstawicieli władz woj., poznańskich i powiatowych oraz partii zasiadł również zastępca Przewodniczącego CRZZ — Piotr Gajewski. Obecna była również delegacja Armii Radzieckiej.

Drużyny żeńskie zbierały na mecie rajdu szczególnie dużo braw. Powiedźmy od razu, że brawa te były w pełni zasłużone.

niez delegacja Armii Radzieckiej.

O tym, że turyści mają zafascynowanie do swych kolegów z HCP świadczy frekwencja na trasach Rajdu. Do Chodzieży zeszło się lub zjechało 1.800 „włóczęgów”, w tym 400 motorowców i 110 kolarzy. Przybyli z różnych stron Polski. A o to, by odjechali w niedzielę wieczorem do domów zadowoleni postarali się Cegielszczacy nie tylko poprzez wybranie pięknych szlaków. Sprowadzili na metę Rajdu estradowy zespół Śląskiego Okręgu Wojskowego, urządzili pokaz ogni sztucznych, każdy uczestnik otrzymał na mecie piękny znaczek.

Nie wszyscy jednak taką zniżkę potrzebowali. Bo oto 22 osobowa drużyna ZMS przy zakładowym Ogniwie Tow. Krzew. Kultury Fiz. Kopalni im. Waryńskiego w Piekarach Śląskich przyjechała motocyklami. „Gnali” do Chodzieży od soboty rana, ale przybyli punktualnie, zadowoleni, uśmiechnięci choć nieco... umorusani. Rozmawia-

Odszedł Zygmunt Szpingier

Sztuka polska poniosła dotkliwą stratę: zmarł wybitny artysta-malarz, ceniony scenograf, Zygmunt Szpingier. Miejsce jego w sztuce polskiej okazuje się być niejednoznaczne, ale w Poznaniu niejednokrotnie, oklaskiwaliśmy jego zaiste wspaniałe dekoracje przy otwartej kurtynie na scenach teatrów. Nazwisko artysty obiegło stołice całej bez mała Europy. Wysoko oceniał go Paryż, gdzie w 1925 roku w Galerii Bertheim urządził — po rocznym pobycie nad Sekwaną — pierwszą wystawę.

Malarstwo Polaka, który znalazł się w kręgu tysięcy artystów z czterech stron świata — wzbudziło zachwyt. Pa-



sja tworzenia nie pozwoliła Szpingierowi myśleć o lauretach. Po podróżach do Maroka, Algierii i Tunezji — powstają nowe cykle obrazów, które wystawiono na Faubourg St. Honoré (cieszą się niezmiennym uznaniem wybrednych krytyków plastyki). Krajął tedy „Kunstaendlerzy” wokół prac artysty a André Cheron zwany „królem znawców” zawierał stały kontrakt na nabywanie dzieł. Z tych też 3 zajmują poczesne miejsce między innymi i The Arts Institut w Chicago.

Laureat miasta Poznania Zygmunt Szpingier wniósł dużo do polskiego wystawiennictwa; projekty i realizacje jego pawilonów w Utrechcie, Wiedniu, Sztokholmie, Brukseli, Paryżu, Zagrzebiu, by nie zliczyć wszystkich, miały zawsze wysoką ocenę.

Zmarł artysta prawdziwie przejęty pasją twórczości, zmarł artysta-malarz, o którym nie raz jeszcze historycy sztuki i krytycy będą mówić i pisać. Zmarł człowiek, którego nie zapomniemy.

jąc z nami, jej kierownik, J. Wikarek, pochwalił się, że jego towarzysze — od momentu powstania Ogniwa w marcu br. — biorą udział we wszystkich prawie śląskich i ogólnopolskich imprezach turystycznych.

Najtłumniej obsadzili trasy Rajdu oczywiście piechurzy. Na V trasie, z Budzyna do Chodzieży naliczono ich aż 210. Inne szlaki nie cieszyły się tak wysoką frekwencją, ale tylko VI trasa — dookoła Chodzieży — mogła się poszczycić udziałem.



A oto scenka przed jednym z punktów etapowych. Takich maluchów oglądaliśmy w Chodzieży więcej. Dla niektórych imprez HCP stanowił pierwszy krok na „lurystycznej niwie”.

Fot. (2) — K. Przychodźki

lem w rajdzie drużyny wrocławskich „Poziomki”. Kto zacytuje „Poziomki”? Po prostu p. Anna Andruszkiewicz, pracowniczka PKP we Wrocławiu, kierowniczka i matka drużyny. Tak — matka, bo wiem jej drużynę stanowiły trzy z „posiadanych” siedmiu córek — 6,5-letnia Ewunia, 9-letnia Beata i 16-letnia Barbara.

Słońce dawno zaszło za chodzieskie wzgórza, kiedy roześmiana rozbawiona i zadowolona brat turystyczna ruszyła przy blasku pochodni na dworzec. I znów Cegielszczacy mogą dopisać do swego konta jeden plus, napewno słuszenie zarobiony.

Eugeniusz Cofta

W muzykalnym Poznaniu

III koncert symfoniczny

Już pierwsze utwory Brahmsa powitane zostały entuzjastycznie przez Roberta Schumanna, który w ówczesnym, lipskim czasopiśmie muzycznym opublikował obszerny artykuł — zatytułowany „Nowe drogi” (1853 r.). Pisał tu o Brahmsie, jako artyście „jednocześnie klasyczny i romantyczny”. Nazywał tego, 20-letniego wówczas młodzieńca „potężnym bojownikiem, którego kolyski strzegły gracie i bohaterowie”. Schumann w podobnie pełnych zachwytu słowach pisał się kiedyś na geniuszu Chopina, wolał (po ukazaniu się w druku „Wariacje opus 2”) „Panowie — zdajcie kapelusze! Narodził się geniusz”. Ale sądzi Schumann o dziełach Brahmsa bynajmniej nie podzielał wszyscy muzycy niemieccy. Przeciwnie. Powściągliwość emocjonalna, unikanie błyskotliwych efektów w instrumentacji, niechęć do programowości — były wyszydzane zjadliwie przez zwolenników Wagnera. Sławny pianista i dyrygent, Hans von Bülow, określił nawet twórczość Brahmsa „nader ironicznie, jako „muzykę starego kawalera”.

Miniony wieczór Filharmonii Poznańskiej otworzyła właśnie brahmsowska „Uwertura tragiczna”, pełna muzyki, niezmiennie szlachetnej, bardzo romantycznej, o posępny, melancholijny zabarwieniu. Drugą pozycję symfoniczną programu stanowił tryptyk K. Debussy'ego „Morze”, utwór doskonale przygotowany przez ZDZISŁAWA SZOSTAKA. Dyrygent wydobyl z tej, czardziejskiej muzyki całą bogatą nastrojowość i różnorodność kolorów instrumentalnych. Tempa uchwyciono właściwie. Szostak trafnie rozplanował sobie architektonikę dzieła i umiejętnie rozłożył akcenty wyrazowe. W sumie zdobył audytorium dla muzyki, tak

Ambitne plany Wojewódzkiego Domu Kultury

Wśród obszernych planów Wojewódzkiego Domu Kultury na nadchodzący sezon jesienno-zimowy warto zwrócić szczególną uwagę na ambitne, nowe inicjatywy.

Należy do nich tzw. Uniwersytet WDK, którego zadaniem będzie szkolenie kadry działaczy kulturalno-oświatowych. Uniwersytet będzie miał charakter wolnej wszechnicy, dostępnej dla wszystkich.

W programie uniwersytetu przewiduje się takie np. zagadnienia: społeczno-polityczne, socjologiczne, filozoficzne, historii kultury i sztuki, oświaty, współczesne problemy kulturalne, plastyczne, muzyczne, literackie i wreszcie sprawy metodologiczne na temat „Jak organizować życie kulturalne”.

Inną ważną inicjatywą WDK jest projekt utworzenia w poszczególnych powiatach poradni dla ruchu kulturalno-oświatowego. Poradnie inicjowałyby seminaria, konferencje, spotkania o charakterze szkoleniowym oraz dysponowałyby zestawami repertuarowymi, kompletami strojów itp. dla potrzeb amatorskiego ruchu artystycznego. Na początek przewiduje się powołanie poradni w Koninie, Lesznie, Ostrowie, Kaliszu, Pile, Gnieźnie (każda w z wymienionych

obsługiwać będzie kilka powiatów) oraz Wągrowcu (ta ostatnia tylko dla tego powiatu). Już w październiku br. rozpocznie się organizowanie poradni. (ms)

Drugi sklep „Motozbytu”

Posiadacze samochodów uzyskali wczoraj nową, pożyteczną placówkę — sklep „Motozbytu”, który otwarto obok mostu Chwaliszewskiego. Jest to drugi sklep tego przedsiębiorstwa w Poznaniu.

W przestronnym wnętrzu i zapleczu pomieściło się... pełne 32 ciężarówki towarowe. Są to części do samochodów: Fiat 600 i 1100, Skody, Moskwicza, P-70, Wartburga, Syreny, Mikrusa i Warszawy, ogumienie, akumulatory i akcesoria samochodowe. Do nowego roku będzie się tu także sprzedawać motocykle. Obecnie są to: Jawy, Pannone, MZ oraz motocykły Simson, Jawa i węgierskie Bervy.

Jak się dowiadujemy, „Motozbyt” zamierza otworzyć dalsze sklepy w Poznaniu. Za kilka miesięcy projektuje się uruchomienie jednego przy ul. Gwardii Ludowej (obok kina), drugi ma być zlokalizowany na rogu ulic: Dąbrowskiego i Mickiewicza. (z)

Świadczenie na SFOS społecznym obowiązkiem każdego zakładu pracy

INFORMUJEMY

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa podaje do wiadomości, że 27 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Klubu Techniki — ul. Szkolna 1, zebranie, na którym zostanie wygłoszony referat zespółowy n.t.: „Prototypowy, prefabrykowany budynek mieszkalny”.

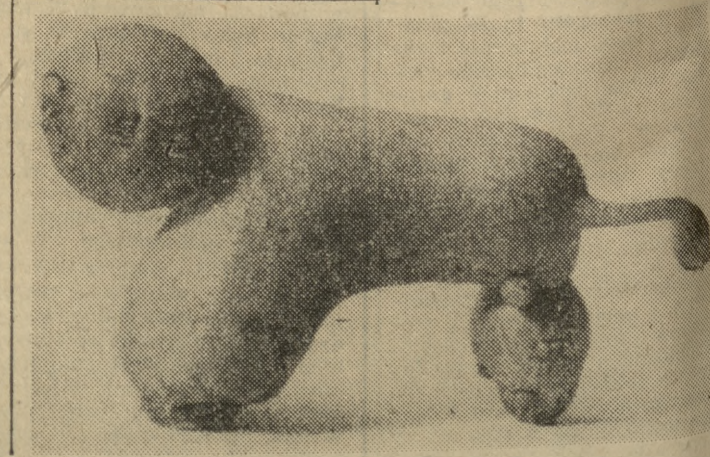
Zarząd Dzielnicowy ZBoWiD — Stare Miasto zawiadamia członków, że zebranie plenarne odbędzie się 27 bm. o godz. 18 w Auli Liceum im. Kasprzaka, ul. Strzelecka 10.

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna na m. Poznania zawiadamia, że do 30 bm. przeprowadza się we wszystkich poradniach „D” — doustne szczepienia przeciwko chorobie HEINEGO-MEDINA. Szczepieniem tym podlegają dzieci, które zostały dwukrotnie zaszczepione podskórnie w okresie od 1 VII 1959 r. do 30 VI 1960 r.

Ziemniak — dziwo!

Danusia Andrzejewska, uczennica klasy II w Guliwach, pomagała rodzicom w polu przy wykopkach. Jakież było jej zdziwienie, kiedy zamiast smacznego ziemniaka wykopała oł, takiego potworka. Zaraz też wraz z innymi koleżankami Urszulką Walerianczyk i Elżbietą Stanisławską zapakowały piękną paczuszkę i „groźnego lwa” przysłały do naszej Redakcji. Dziewczynkom dziękujemy za przesyłkę, a Czytelnikom przedstawiamy rzadki okaz. (jino)

Fot. — K. Przychodźki



Pracownicy poszukiwani

Inżyniera c. o. i wodn.-kan., technika elektryka posiadających minimum 5-letnią praktykę w danym zawodzie na stanowiskach kierowniczych oraz instalatorów centralnego ogrzewania, hydraulików, elektryków i blacharzy — zatrudni zaraz Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13. Oferty pisemne wraz z odpisami świadectw należy przysłać pod w. w. adresem. Placa wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla samotnych zapewniamy zakwaterowanie w hotelu Przedsiębiorstwa. K6541

50 robotników do prac budowlanych i torowych, 5 cieśli, 6 murarzy, 2 blacharzy do prac na miejscu i w terenie zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 (pokój 30). Zarobek wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione bezpłatnie. K6618

Zakład Budowlano-Remontowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Dobiegniewie, pow. Strzelce Kraj. zatrudni natychmiast księgowego. Wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne względnie ogólne. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. Reflektujemy na osobę samotną. K6579

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Goraju, pow. Skwierzyna — poszukuje kwalifikowanego owczarza do nowo organizowanej owczarni zarodowej. Oferty należy kierować pod w. w. adresem. Mieszkanie zapewnione. Szkoła 7-klasowa, spółdzielnia, stacja kolejowa i P. K. S. na miejscu. K6591

DPRB Stare Miasto we Wrocławiu, Pl. Solny nr 16, pokój 217 zatrudni natychmiast 50 murarzy, 10 cieśli, 40 robotników, 10 instalatorów c. o. i wodno-kan. Wynagrodzenie według stawek w budownictwie. Pracownicy za przejazd do Wrocławia otrzymają zwrot kosztów podróży. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Pracownicy zamiejscowi, którzy przyjadą do pracy od 15. X. 1960 r. otrzymają po roku nienaganną pracę mieszkanie we Wrocławiu. K6593

Rewidenta lub kandydata(tkę) na rewidenta z wyższym wykształceniem i ze znajomością księgowości przemysłowej, zatrudni natychmiast Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu — Stary Rynek 73/74. K6620

Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumka 3, przyjmie od 1. X. 1960 r. 4 techników-mechaników na stanowiska: konstruktora, technika normowania, starszego mechanika, technika gospodarki narzędziowej; 1 kierownika zakładu (Produkcji Waliz). Dla w. w. wymagane jest co najmniej średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka. Warunki pracy do uzgodnienia. Wnioski wraz z życiorysem należy skierować pod adresem jak wyżej. K6617

W dniu 24 września 1960 r. zmarła śmiercią tragiczną, nasza ukochana siostra i ciocia, sp. z Adamczewskich

Jadwiga Ładniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W głębokim smutku pogrążone

SIOSTRY Z RODZINĄ

11697g

Dnia 24 września 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi, troskliwy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 78, sp.

Michał Stawujak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINĄ

Poznań, Wolsztyńska 12. 11598g

Dnia 24 września 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, córka, siostra, synowa i teściowa, sp.

Monika Kościelniak

z domu Jóźwiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, DZIECI, ZIĘĆ I RODZINĄ

Poznań, Głogowska 189. 11605g

Dnia 24 września 1960 r. zmarł, w wieku 75 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, brat, szwagier, dziadek i pradiadek, sp.

Roman Ziółkowski

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI

Poznań, ulica Wysoka 12 m. 20. 11581g

Praca

Uczeń do cukiernictwa i piekarnictwa potrzebny (ukończony 16-lat). Poznań, Garbary 65. 10840g

Potrzebna ekspedientka do składu cukierniczego (z praktyką i kaucej z całkowitym utrzymaniem i spaniem). Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11041g.

Rencista ze średnim wykształceniem przyjmie pracę (4 godziny dziennie) w administracji, kasie, transporcie itp. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11155g.

Gospośia dochodząca do prac domowych z gotowaniem dla starszego małżeństwa potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11412g.

Pomoc domowa do 5-letniego dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Wyspiańskiego 21 m. 21. 11467g

Potrzebna pomoc domowa (może być z prowincji). Dąbkiewicz, Ratajczaka 40 m. 5. 10810g

Pomoc lub gospośia rencistka z poleceniami (dobre warunki) potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11189g.

Rencistka znająca prace biurowe i kupiectwo, uczciwa przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11191g.

Przyjmę natychmiast dmuchaczy ozdób choinkowych. Mogą być dojeżdżający. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11198g.

Wychowawczyni kwalifikowana poprowadzi zajęcia z dziećmi przedszkolnymi. W godz. 9-14 (angielski). Po południu korepetycje francuskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11199g.

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługi maszyn biurowych) księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K6620

Niemieckiego lekcji, konwersacji udzielam. Al. Stalingradzka, tel. 88-81. 11293g

Kupno

Kupię większą ilość filcu wełnianego zagranicznego do 1 mm grubości koloru czarnego. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 10829g.

Wielozłoty tygodniowe rasy oraz markę ich po 3-cim rzucie sprzedam. Dolsk, Sremskie Przedmieście 2, pow. Śrem, telefon 74. 20264p

Tanio sprzedam sypanie, węzek dziecięcy. Poznań, Długa 14 m. 11. 11194g

Dnia 25 września 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 78 roku życia, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Maria Zielke

z domu Ignasiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINĄ

Poznań, Stawna 5. 11563g

Dnia 18 września 1960 r. zmarł, sp.

adwokat Jan Marciniak

z Kalisza

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 września 1960 roku, na cmentarzu Tynieckim w Kaliszu.

RADA ADWOKACKA

W POZNANIU

K6732

W dniu 25 września 1960 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, siostra i babcia, w wieku lat 79, sp.

Anna Nowacka

z domu Tyrn

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

O tym zawiadamia stroskana

RODZINĄ

11615g

USŁUGI

zegarmistrzowsko — złotniczo — optyczno — grawerskie oraz przeróbki ze złota i srebra — rzonego wykonuje fachowo, szybko i tanio.

SPÓŁDZIELNIA ZEGARMISTRZOWSKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZNA Poznań, Plac Wolności 5

Punkty położone na terenie miasta Poznania:

- Nr 1 — Plac Wolności 5
- Nr 2 — Głogowska 68
- Nr 7 — Dąbrowskiego 49
- Nr 9 — Al. Marcinkowskiego 26
- Nr 14 — Czerwonej Armii 36
- Nr 15 — Paderewskiego 3/5

na terenie województwa:

- Nr 3 — Śmigiel, plac Rozstrzelanych 14
- Nr 4 — Rawicz, Rynek 19
- Nr 5 — Gniezno, Chrobrego 9
- Nr 6 — Kościan, Szczepanowskiego 8
- Nr 8 — Leszno, Słowiańska 38
- Nr 10 — Września, Lenina 6
- Nr 11 — Śrem, Kościuszki 4
- Nr 12 — Ostrów Wlkp., Rynek 18
- Nr 16 — Gostyń, Kolejowa 7

Solidną naprawę gwarantują fachowcy Spółdzielni

K6642

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowe — czarne poleca Szczepanowski, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 8980g

Siopy, rury grubościennne, ogrodzenia druciane sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 30, warsztat. 10765g

Sprzedam samochód „Citroën” BL 11, zapasowe części, Poznań, telefon 57-06. 11083g

Fortepian krótki „Peterson” pianie sprzedam. Poznań, Wroniecka 5, II ptr., od godz. 17-20. 11649g

Tragarze żelazne różne sprzedam. Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyca 3. 11064g

Okazyjnie sprzedam samochód „Warszawę”. Wschowa, telefon 331. 20417p

Sprzedam okazyjnie akordeon „Hohner”, 120 basów, Gorzów, Warszawańska 140. 20419p

Sprzedam lub zamienię 2/3 ha ziemi na domki mieszkalne. Niedrygós, Krynki, pow. Środa Wlkp. 20265p

Wielozłoty tygodniowe rasy oraz markę ich po 3-cim rzucie sprzedam. Dolsk, Sremskie Przedmieście 2, pow. Śrem, telefon 74. 20264p

Sprzedam jadalnię, orzech. M. Kaatz, Engla 10 m. 9. 11195g

Tanio sprzedam sypanie, węzek dziecięcy. Poznań, Długa 14 m. 11. 11194g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam ciągnik Zetor 25 T, Stanisław Szymański, Ordzin, pow. Szamotuły, stacja kol. Peckowo. 11188g

Sprzedam nową sypanie (czeczot). Poznań, Cieniasta 3. 11206g

Kaifax — maszynę do warszawskiej okazjnie sprzedam, 4.000 zł. Al. Stalingradzka 22 m. 8. 11202g

Tapezan dwuosobowy z obudowaniem 2x2,85 m, jak nowy, sprzedam. Telefon 514-81. 11212g

Sprzedam maszynę taśmową do obróbki drewna — stan dobry. Nowaczyk, Poznań, Wawrzynca 35, telefon 42-700. 11201g

Szafę kuchenną sprzedam. Poznań, Saperska 77 m. 1. 11219g

Sprzedam pianino krzyżowe, płyta metalowa. Przybyszewskiego 10 m. 19, od godz. 20-22. 11221g

Sprzedam gabinet mebli rzeźbionych (orzech). Gintrowicza, Buk, Świerczewskiego 28 m. 1, tel. 171. 11238g

Ślubną suknię zagraniczną okazyjnie sprzedam. Marcinia, Kopernika 9 m. 8. 11233g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175, nowy. Poznań, Sucha 18 m. 1. 11238g

Lokale

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielnie — na 2 pokoje, używaniem kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11215g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, „pokoje sublokacyjne”, poleca poszukiwać „Parcelo-Willa”, Czerwonej Armii 29. 11239g

ś. + p.

Michał Kosiba

emerytowany nauczyciel

zmarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 25 września 1960 r., przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI

Poznań, ulica Cicha 4. 11693g

Dnia 25 września 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra i ukochana ciocia, przeżywszy lat 76, sp.

Stanisława Wojtyniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Strapię

SIOSTRY I RODZINĄ

11797g

Dnia 24 września 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, zięć, szwagier, dziadek, brat i wujek, sp.

Wacław Karalus

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 15,40 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, Głogowska 106. 11798g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Międzychodzie na podstawie art. 685 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1960 r., o godzinie 10 w Sądzie Powiatowym w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia nr 92, sala nr 7, odbędzie się licytacja nieruchomości składającej się z czynszowego domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, podwórza i ogrodu przydomowego o ogólnej powierzchni 0,12,50 ha, położonej w Międzychodzie, przy ul. Podgórznej nr 16, należącej do dłużniczki Stanisławy Stanisławskiej, oznaczonej nr Kw. 711 w Sądzie Powiatowym w Międzychodzie. Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 682 kpc. na sumę 199.015,— zł, zaś cena wywołania wynosi 149.261,25 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 695 § 1 k. p. c. rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, to jest 19.901,50 zł. W myśl art. 695 § 2 k. p. c. rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjmowany są w wartości trzechczwartych części ich ceny. Pozostałe warunki licytacyjne wynikają z obwieszczenia o licytacji wywieszonego na tablicy ogłoszeń Sądu Powiatowego w Międzychodzie. K6578

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Przedsiębiorstwo Państwowe, Oddział w Poznaniu, ulica Artyleryjska 2, ogłasza przetarg na: wykonanie kapitalnego remontu boczny normalno-torowej o dł. 736 mb, wraz z obrotnicą o Ø 9 m w Betoniarńi SPB Rzepin. Termin wykonania do 1 grudnia 1960 r. Składanie ofert do dnia 30 września 1960 r. w Dziale Głównego Mechanika, pokój 6, pod w. w. adresem. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 października 1960 r., o godz. 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzeżenie sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K6709

Przychodnia Lekarska przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108.112, zawiadamia, że w dniu 12 października 1960 r., o godz. 11, odbędzie się w siedzibie Przychodni (Dom Rzemiosła w Poznaniu, Marchlewskiego 108.112) I przetarg na sprzedaż: samochodu furgonetki, marki „Mercedes”, typ V-170. Cena wywoławcza 30.000,— zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do dnia 10 października br., do kasy Przychodni. Szczegółowe warunki przetargu reguluje zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (M. P. 56, poz. 353). K6668

Sprzedam dom I-piętrowy, warunek zamiana mieszkalna, pokój i kuchnia, Poznań — Górczyn, Al. Bańska 20 m. 1. 11171g

Kamienie — wille — lub dom w centrum z wolnym mieszkaniem, nadające się na zakład fryzjerski do 400.000 zł kupię. Zgłoszenia: Adamski, Chodzież, Rataje. 11204g

Sprzedam 7,5 ha ziemi wraz z budynkiem w Roztowie, pow. Poznań, poczta Rokietnica. Waleńty Bańdurski, Roztowo. 11161g

Kupię zaraz dom 1-piętrowy z budynkami gospodczymi od 0,25 do 0,75 ha wiośce z kościołem lub przedmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 10421p.

Okazyjnie sprzedam pół domu z lokalem ogrodem i budynkiem gospodczym w Rawiczu. Władysław Gościński, Gostyń, ul. Sądowa 4. 11154g

Parcelę — połowę 1.200 m², względnie całą — oparkowaną, zadrzewioną — wodą, altana mieszkalna w Puszczykowie, blisko dworca — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11156g.

Domek z ziemią 3.891 m² w Poznaniu — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11160g.

Parcelę tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11183g.

Willę na Łazarzu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wolne 200.000 zł; domek 3 pokoje, kuchnia, garaż, ogród 740 m². Osiedle Warszawskie, 150.000 zł; domek 2 pokoje, kuchnia, parcela 4.790 m², w Suchymlesie, 90.000 zł oraz wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20. 11258g

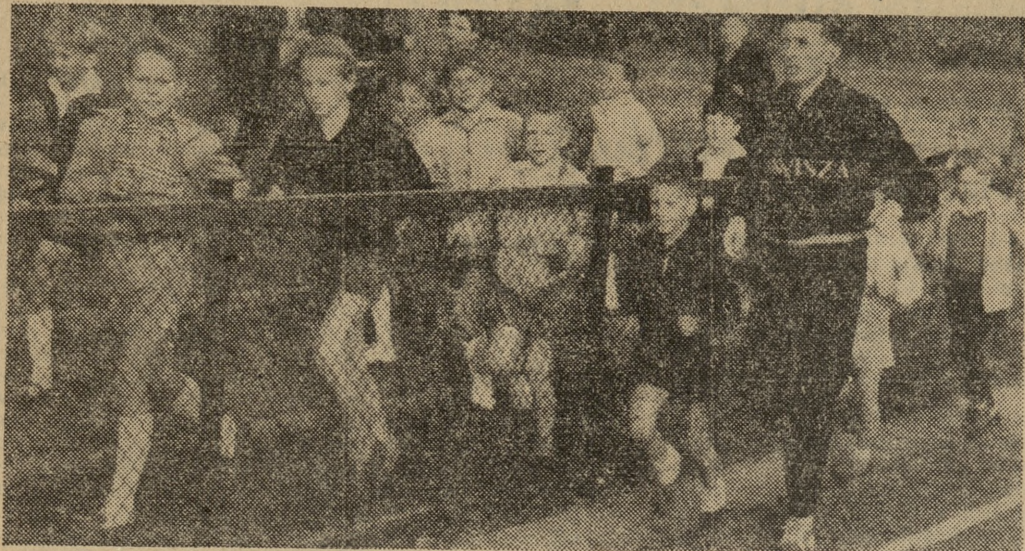
Wypożyczalnia — sukien ślubnych welonów, nakrycie do chrztu, ubrania męskie. Długa 9. 11142g

Poszukuję rodziny zamieszkałej do 1939 w Rowym, ulica Cmentarna 35. Aleksander Alperny, Gdańsk, Tarasy 2 m. 5. K6691

Kulturalna panna, lat 34, z prowincji, posiadająca małą gotówkę posłubi tylko religijnego pana, wdowiec z dzieckiem nie wykluczony. Rozwiedni wykluczony. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 20287p.

Kulturalna, materialnie niezależna — mieszkanie w Poznaniu, pozna inteligentnego pana 45-55 lat. Cel matrymonialny. Rozwiedni wykluczony. Zdjęciowane fotooferty do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 11193g.

Wśród młodych entuzjastów



Parada bokserów tabel

Marek Jerzy
ósmym w Dreźnie

W Dreźnie odbyły się tradycyjne, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał im. Rudolfa Harbiga. Główny bieg na 800 m wygrał Klaban (Austria) — 1.49,1 przed Kruse (NRD) — 1.49,2. Startujący w tym biegu młody zawodnik po znański, Marek Jerzy, zajął 8 miejsce z czasem 1.53,0. W skoku o tyczce Preussger (NRD) uzyskał 4,47. Drugie miejsce zajął Islandczyk Thorlaksen — 4,33, a czwarte polski Łuty — 4,10. Skok w dal wygrał rekordzista świata Claus (NRD) — 5,97 przed Noach (NRD) — 5,78 i Ciastowski (Poznań) — 5,67. W biegu na 80 ppł. zwyciężyła Birkenmeyer (NRD) — 10,8, przed Richer (NRD) — 11,0. Ciastowski była czwarta z czasem 11,8.

Po raz piąty
mistrzem kraju

Na lotnisku Aeroklubu w Gdańsku-Wrzeszczu zakończyły się ogólnopolskie zawody modeli latających.

W kategorii modeli przed-ki model zbudowany przez Stanisława Skotnicznego z Aeroklubu Katowice osiągnął rekordowy wynik — ponad 190 km na godzinę. Warto zaznaczyć, że rekord zeszłoroczny wynosił 157 km na godzinę. Tytuł mistrza polski w kategorii modeli akrobacyjnych po raz 5-ty z kolei zdobył Sylwester Kujawa z Aeroklubu Poznańskiego. (PAP)

W środę mecz
Polska — Francja

Wobec 20 tys. widzów odbyło się na Stadionie Olimpijskim w Helsinkach międzynarodowe spotkanie piłkarskie Polska — Finlandia. Był to mecz z cyklu eliminacji do piłkarskich mistrzostw świata 1962 r. Zwyciężyli Francuzi 2:1 (0:1).

Przypominamy, że w środę w Warszawie Francuzi spotkają się z reprezentacją Polski. (PAP)

Brydżowe wtorki

Sekcja brydżowa przy Zakładach H. Cegielskiego organizuje w każdy wtorek od godz. 17.30 w kawiarni klubowej przy ul. Dzierżyńskiego 215 otwarte turnieje brydżowe, również dla niestowarzyszonych. Pierwszy turniej odbędzie się we wtorek 27 bin (x)

W Toto-Lotku

wylosowano: 6 (boks), 7 (dźwido), 20 (piływanie), 27 (rugby), 34 (skok w dal), 49 (żużel) oraz dodatkowo 26 (pchnięcie kulą).

w „Koziołkach”

wylosowano: 4, 7, 8, 10, 43. Wpłynęło 384.952 zakładów. Fundusz nagród wynosi 635.170,80 zł.

I LIGA

Polonia — Legia	7:13
Stal — LTS	13:7
BBST — Gwardia	14:6
Prosa — Wybrzeże	11:9

1. BBST Bielsko	2	14:6
1-2. Legia W-wa	2	13:7
Stal Stal Wola	2	13:7
4. Prosa Kalisz	2	11:9
5. Wybrzeże Gdańsk	2	9:11
6-7. LTS Łąbki	2	7:13
Polonia Gdańsk	2	7:13
8. Gwardia Łódź	2	6:14

II LIGA — GRUPA I

Zawisza — Warta	18:2
Burza Wrocł. — Gedania	10:10
Stal Kut. — Pogoń Szez.	10:10

1. Zawisza Bydgoszcz	2	18:2
2-5. Burza Wrocł.	1	10:10
Gedania Gdańsk	1	10:10
Pogoń Szczecin	1	10:10
Stal Kutno	1	10:10
6. Warta Poznań	0	2:18

GRUPA II

Hutnik — Błękitni	12:6
Budowlani P-ń — Carbo	13:7
Astoria — Pafawag	13:7

1. Hutnik N. Huta	2	12:6
2-3. Budowlani P-ń	2	13:7
Astoria Bydgoszcz	2	13:7
4-5. Carbo Gliwice	0	7:13
Pafawag Wrocł.	0	7:13
6. Błękitni Kielce	0	6:12

KLASA A

Polonia P-ń — Astra	18:2
Polonia — Grunwald	3:17
Ostrowia — Olimpia	13:7

1. Grunwald P-ń	2	4	37:3
Polonia P-ń	2	4	30:10
Olimpia P-ń	2	2	25:13
Ostrowia	2	2	21:19
Polonia Leszno	2	0	3:35
Astra Krotoszyn	2	0	2:38

Wrzesień

27

wtorek

Imieniny

Kosmy,

Damiana

Słońce:

wsch. g.: 6.38

zach. g.: 18.50

Teatry

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Straszny dwór” (koniec około godz. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Antygona” (koniec ok. g. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie trzeba się zarażać” (koniec około godz. 22)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie paryskie” (koniec około godz. 22)

MARCINEK — nieczynny;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pierwszy dzień wolności”.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rok pierwszy” (polski, 12 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chcę być gwiazdą” (francuski, 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Francis — mui, który mówi” (USA, 12 l.)

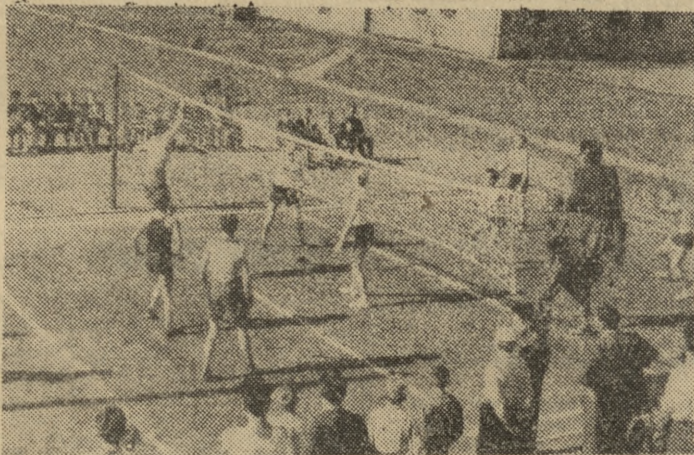
HUTNIK (Antoninek) — g. 19 „Ojciec narzeczonej” (USA, 14 l.)

Nasz złoty medalista z rzymskiej Olimpiady — Zdzisław Krzyszkowiak wziął udział w zawodach fowaryskich WKS Zawisza — AZS Poznań (wynik w konkurencjach kobiecych 55:50, a w męskich 107:72 dla Zawiszy). Serdecznie powitany przez kilkusetką publiczność, stanął do biegu na 3000 m, który zakończył się jego bezkonkurencyjnym zwycięstwem w czasie 8.08.0. Popularny „Kryś” podczas lekkiego treningu obłożony był dosłownie (patrz zdjęcie) przez młodych entuzjastów lekkiej atletyki

Piła — pierwsza

Drugi turniej siatkówki, zorganizowany przez Federację Sportową Budowlani w Poznaniu, dla pracowników zakładów przemysłu budowlanego, zgromadził siedem drużyn. Do zawodów mieli prawo stanąć zawodnicy nie uprawiający sportu wyczynowo. Zwycięstwo przypadło zespołowi Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Pile przed drużyną Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 1 i nr 2.

Fot. (2) — K. Przychodźki



MALTA (Śródk) — g. 16, 18, 20 „Niebezpieczny wiek” (argenc., 16 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Biała krew” (NRD, 14 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siódme niebo” (franc., 18 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 „Zadzwonienie do mojej żony” (polski, 16 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 „Teresa Raquin” (franc., 18 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „Alibi” (NRF, 14 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Klucz” (ang., 16 l.)



Scena z filmu prod. ang.

pt. „Klucz”

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Rozwód” (ang., 12 l.)

TECZA (Wilda) — godz. 16, 18, 20 „Nieziemskie historie” (czeski, 11 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30 „Młodzi małżonkowie” (włoski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 „Krawiec i książę” (czeski, 10 l.)

Poniedziałne refleksje

Alarm w lidze piłkarskiej

Młona niedziela przyniosła nam nie tylko emocje i niespodzianki w finiszujących ligach piłkarskich. Do rozgrywek przystąpili także pięściarze i koszykarze. Mistrzowskie rozgrywki zakończyli żużlowcy.

Nielatwo pisać o sytuacji w lidze piłkarskiej w II lidze. Niespodzianki posypały się jak z rogu obfitości.

Coraz bliżej!

Lech, który w dalszym ciągu swą grą nie wzbudza zachwytu, zdobył jednak dwa tak bardzo potrzebne mu punkty dosłownie w ostatnich sekundach meczu z Wartą. Te dwa punkty zbliżają poważnie zespół kolejarzski do ugratowania i oczekiwanego awansu. W tej chwili lechitom potrzeba pięciu punktów do całkowitego pewnego awansu.

Jeśli Unia Racibórz (najgroźniejszy rywal Lecha) wygrała by wszystkie swoje pozostałe mecze, zdobyłaby łącznie 33 punkty. Aby zachować punkt przewagi nad Unią, Lech musi zdobyć więc w swoich pozostałych czterech meczach — 5 punktów. Są to obliczenia na najgorszy zbieg okoliczności. Lechici mają bowiem po remisie Zawiszy ze Śląskiem pełne szanse na zajęcie pierwszego miejsca w tabeli.

Jeszcze groźniej...

Sytuacja pozostałych poznańskich drużyn — Olimpii i Warty po ostatniej ligowej niedzieli stała się groźniejsza niż przed tygodniem. Niespodziewany remis z Arkonią przyniósł warszawskiej Polonii przewagę punktu nad zespołami poznańskimi; Olimpia i Warta znalazły się na miejscach spadkowych.

Brawo Prosa!

Pięściarze poznańscy rozpoczęli spotkanie ligowe dość szczęśliwie. Kaliska Prosa pokonała na własnym ringu beniaminka I ligi — Wybrzeże Gdańsk. Warto tu odnotować zwycięstwo Galuska w wadze koguciej nad mistrzem Polski — Kuleszą i utalentowanego Barana nad weteranem Węgrzyniakiem (waga ciężka). Budowlani w II lidze wygrali z drużyną trzech braci Kasprzyków — Carbo Gliwice. Jedynie Warta na wyjeździe wysoko przegrała z Zawiszą. Pociągające jest to, iż walczyli przygotowują silniejszy zespół. Oby przyniosło im to sukcesy.

Unia pozostaje

Żużlowcy zakończyli w niedzielę mistrzostwa I ligi. Tytuł mistrza Polski zdobyła jak już informowaliśmy — Stal Rzeszów, wicemistrzostwo — Legia Gdańsk. Leszczyńska Unia dzięki minimalnemu zwycięstwu (40:38) nad ubiegłorocznym mistrzem — Włókniarzem z Częstochowy przy jednoczesnej porażce Unii Tarnów uniknęła losu Startu Gniezno, który spadł do II ligi.

Dobry początek

Cztery poznańskie zespoły koszykówek męskiej zanotowały pierwsze sukcesy w II lidze. Warto zwłaszcza zwrócić uwagę na zwycięstwo Lecha we Wrocławiu nad Śląskiem. Trudno oczywiście dzisiaj już przypuszczać, czy rów-

nie dobrze wieść się będzie naszym zespołom do końca rozgrywek. Każdą drużynę czeka jeszcze po 21 spotkań! Możemy jednak chyba mieć nadzieję, że zespoły poznańskie należące do czołówki poznańskiej ligi ośrodkowej.

Marek Wierzechowski

Od przodownika
do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Gwardia — Górnik 1:3 (0:1)
Pogoń — Polonia Bydg. 4:1 (3:0)
Ruch — Lechia 2:1 (1:0)
Wisła — Legia 2:1 (1:0)
Odra — Stal 1:0 (0:0)

Łódzki KS — Polonia Byt. 1:1 (0:1)

1. Legia (1)	23:11	30:13
2. Ruch (2)	22:12	31:22
3. Odra (3)	20:14	31:21
4. Górnik (4)	20:14	34:27
5. Polonia Byt. (6)	18:16	33:24
6. Polonia Bydg. (5)	18:16	23:27
7. Stal (7)	17:17	23:19
8. Wisła (8)	16:18	22:27
9. Łódzki KS (9)	15:19	18:26
10. Lechia (10)	12:22	21:29
11. Gwardia (11)	12:22	21:29
12. Pogoń (12)	11:23	19:38

GRUPA POŁNOČNA

Zawisza — Śląsk 0:0
Lech — Warta 1:0 (0:0)
Polonia — Arkonia 1:1 (0:0)
Unia Rac. — Unia Gorzów 9:0 (2:0)
Bałtyk — Calisia 2:2 (0:1)

Polonia Gd. — Olimpia 2:0 (0:0)

1. Zawisza (1)	30:8	37:6
2. Lech (2)	29:7	29:10
3. Śląsk (3)	25:13	41:18
4. Unia Racibórz (5)	25:11	47:21
5. Arkonia (4)	24:12	30:16
6. Bałtyk (6)	19:19	19:22
7. Calisia (7)	15:21	15:33
8. Unia Gorzów (8)	13:25	19:47
9. Polonia W-wa (11)	12:26	16:34
10. Olimpia (9)	11:27	23:34
11. Warta (10)	11:27	17:33
12. Polonia Gdańsk (1)	8:26	11:28

GRUPA POŁUDNIOWA

Cracovia — Garbarnia 1:1 (0:1)
Stal Mielec — Naprzód 2:1 (1:1)
Piast — Concordia 4:1 (2:0)

Unia — Wawel Kraków 1:0 (0:0)
Stal Rzeszów — Górnik 0:1 (0:1)
Wawel Wrocl. — Legia 1:4 (0:4)

O WEJŚCIE DO II LIGI

Górnik Wałb. — Górnik Konin 2:0
Arka — Unia Lublin 2:0
Hutnik — AKS 2:1

1. Hutnik N. Huta	2	4	3:1
2. Arka Gdynia	2	3	3:1
3. Górnik Wałbrzych	2	3	4:2
4. AKS Chorzów	2	1	3:4
5. Górnik Konin	2	1	1:3
6. Unia Lublin	2	0	0:3

LIGA POZNAŃSKA

Grunwald — Kolejowy KS 6:0
Polonia N. T. — Sparta Ob. 0:3
Prosa — Włókniarz Kalisz 3:1
Polonia L. — Rawicki KKS 1:0

Victoria — Zjednoczeni 2:1

Dyskobolia — Odra 6:2

1. Polonia Poznań	5	8	15:5
2. Dyskobolia Grodz.	5	8	20:9
3. Grunwald Poznań	5	7	13:8
4. Sparta Oborniki	5	7	10:7
5. Włókniarz Kalisz	6	6	23:11
6. Prosa Kalisz	6	6	8:10
7. Polonia Leszno	6	5	10:9
8. Sparta Szam.	5	5	10:14
9. Polonia N. Tomyśl	5	5	3:5
10. Kolejowy KS Kepno	5	5	4:5
11. Victoria Jarocin	4	3	3:6
12. Zjednoczeni	5	3	7:14
13. Odra Koscian	5	2	7:16
14. Rawicki KKS	6	2	2:14

HOKEJ NA TRAWIE

I LIGA

Warta — Sparta 0:1 (0:0)
Grunwald — AZS Katowice 1:1 (0:0)
AZS Poznań — Start 2:2 (2:1)

1. Sparta Gniezno	3	6	14:1
2. Siemianowiczanka	3	6	5:1
3. Grunwald Poznań	3	5	7:1
4. Warta Poznań	3	4	8:1
5. AZS Katowice	3	3	4:4
6. Start Gniezno	3	3	1:7
7. MKS Gniezno	3	1	3:11
8. AZS Poznań	3	1	1:11
9. Piast Gliwice	2	0	1:11
10. Polonia Sroda	3	0	0:6

KOSZYKÓWKA

II LIGA

Gwardia — Lechia 73:37
Śląsk II — Polonia J. Góra 54:42
Śleza — Lech II 54:64

Olimpia P-ń — Ostrowia	70:34
AZS P-ń — Górnik Wałbrz.	74:55
1. Gwardia Wrocław	2 73:37
2. Olimpia Poznań	2 70:34
3. AZS Poznań	2 74:55
4. Śląsk II Wrocław	2 54:42
5. Lech II Poznań	2 64:54
6. Polonia Leszno	2 71:62
7. AZS Wrocław	1 62:71
8. Śląz Wrocław	1 54:64
9. Polonia J. Góra	1 42:54
10. Górnik Wałbrzych	1 55:74
11. Ostrowia	1 34:70
12. Lechia Z. Góra	1 37:73

ŻUŻEL

I LIGA

Unia Leszno — Włókniarz 40:38
Start — Legia 27:5:50,3
Stal — Polonia 46:32
Górnik Unia — Tarnów 47:30

PROGRAM II (Poznań)

7.15 — „Błękitna sztafeta”; 9.50 — Wzianka melodii rozrywkowych; 11 — Koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej W. Strossa; 12.46 — Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 14 — Muzyka rozrywkowa; 15.05 — Tydzień muzyki chińskiej; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Koncert życzeń; 16.40 — Gra zespołu „Medium”; 17.20 — Gra Poznańska 15-tka Radiowa; 17.45 — Poznańscy soliści — M. Pawłowicz (fortepian) i M. Szrajberówna — skrzypce; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.40 — Charles Gounod — „Mirella”; opera; 21.40 — D. c. opery; 22 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.44, 15, 21, 23.50.

Telewizja